



ZE WZGÓRZA

www.lubasz.archpoznan.org.pl

lubasz@archpoznan.org.pl

MIESIĘCZNIK PARAFII NARODZENIA NMP W LUBASZU • MARZEC 2001 R. • NR 4



KRZYŻ – POCAŁUNKIEM BOGA DANYM LUDZIOM

Krzyż- znak i symboliczne świadectwo wiary, ludzi wierzących w jedynego i prawdziwego Boga – Jezusa Chrystusa. W każdym domu, w szkole i w kościele, na rozdrożach polnych dróg, na zwieńczeniu świątyń, na piersi każdego wierzącego, widnieje ten niezwykle znak Miłosierdzia Bożego. Krzyż - znak miłości Boga, danego ludziom pod postacią, najczystszej i najczulszego pocałunku, jakim zostaliśmy przez Niego obdarzeni a którym jest dla nas Odkupieńcza ofiara Jezusa Chrystusa, poniesiona na drzewie krzyża „na przebłaganie za grzechy nasze i świata całego”. Tak często, wielu z nas jednak zapomina, jak wielka treść ukryta jest pod postacią krzyża. Tak wielu z nas zapomina, jak wielka moc kryje się w tym znaku. Rozpoczynając każdy dzień słowami „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”, ofiarowujemy Bogu całych siebie, swoich bliskich, wszystko, co mamy, kim jesteśmy. Dajemy tym samym, swoje świadectwo wiary we Wszechmogącego i Jedynego Boga, Naszego Ojca i „w jednego Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który począł się z Ducha Świętego i narodził się z Maryi Panny ” tej, która ciepłym i przepełnionym pełnią miłości spojrzeniem, podczas każdej wizyty w Naszym lubaskim kościele, spogląda na Nas w swoim wizerunku. Która, od tyłu już wieków króluje w swym cudownym wizerunku, obdarzając Nas zdrojami swych nieustających łask. Każdy, kto z wielu kilometrów podąża do Lubasza, niech kieruje swój wzrok na wznoszący się tu na ziemi święty przybytek Boga i zwieńczające jego szczyt, metalowe krzyże, wzniośle górujące nad całą pobliską okolicą, będące dla wielu swego rodzaju drogowskazem zbliżających, od wielu już wieków, wiernych pielgrzymów i nas parafian, do tego świętego miejsca. Niejednokrotnie, w deszczu i w upale, utrudzone i zmęczone rzesze pielgrzymów podążały do Lubaskiej Pani, prosząc Maryję, aby ta, wstawiła się za Nich u swego Pierworodnego Syna Jezusa Chrystusa, i upraszała potrzebne im łaski, aby przez jej wstawiennictwo jeszcze bardziej wierny mu lud, mógł się zbliżyć do Boga. Aby nigdy nie ustała ta odwieczna pielgrzymka ludzi podążających do Boga, podążających do Maryi, Królowej Rodzin. W obecnych czasach, kiedy to coraz więcej ludzi odchodzi od Boga, w czasach, gdy coraz bardziej, dostrzega się zanik wartości etycznych i moralnych, niech krzyż przypomina, że nie został On po to dany ludziom, aby ich dzielić, ale po to, aby je łączyć. A także i my Apostołowie XXI wieku bądźmy „żywymi” drogowskazami dla wierzących jak i dla ludzi jeszcze ciągle poszukujących Boga.

cd. str. 5

PATRON MIESIĄCA

Kazimierz Królewicz – święty

Był drugim synem króla Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuskiej, córki cesarza Albrechta II. Urodzony w Krakowie 5 października 1458 roku, wychowywał się pod okiem pobożnej i mądrej królowej, „matki Jagiellonów”, razem z braćmi pod kierunkiem kanonika Długosza, św. Jana Kantego i Filipa Kalimacha. Wśród braci odznaczał się wybitnymi zdolnościami, a zwłaszcza pobożnością i pilnością. Jako trzynastoletni królewicz wyruszył na Węgry, na czele armii przeciw Maciejowi Korwinowi. Po powrocie godził obowiązki państwa z bogatym życiem duchownym, modlitwami i umartwieniami. Od 1483 roku przebywał na Litwie pełniąc funkcje podkanclerza. Tam też ujawniła się gruźlica, która była przyczyną jego śmierci. W niedzielę 4 marca 1484 roku królewicz Kazimierz przeszedł do wieczności, ciało złożono w katedrze wileńskiej, która z czasem stała się miejscem pielgrzymek oraz jego kultu. W 1521 roku kult ten zatwierdził papież Leon X, bulle kanonizacyjną zaś wydał w 1602 roku papież Klemens VIII. W 1950 roku papież Pius XII ogłosił św. Kazimierza patronem młodzieży litewskiej. Patronuje także archidiecezji białostockiej i wileńskiej oraz diecezji drohiczyńskiej, łomżyńskiej i pińskiej.

SYMBOLE:

Przedstawiony jest w stroju królewskim, z mitrą książęcą na głowie i lilią w dłoni. Jego atrybuty to: dwie skrzyżowane buławy, herb Jagiellonów, Matka Boska Ostrobramska oraz szarfa z napisem „Omni die dic Mariae”. Wspomnienie Świętego wpisano do kalendarza 4 marca.

DOMINIK SAVIO - święty

To jeden z najmłodszych wśród tych, którzy zostali wyniesieni na ołtarze. Urodził się 2 kwietnia w Riva w Piemencie (Włochy). Święty Dominik żył zaledwie piętnaście lat, ale zdążył osiągnąć wysoki stopień świętości. W 1854 spotkał na swej drodze św. Jana Bosco, który przyjął go do swego oratorium w Turynie. Chcąc pomóc swemu przewodnikowi w jego pracy misyjnej zorganizował towarzystwo pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia.

cd. str. 5

EUROPEJSKIE SPOTKANIE MŁODYCH TAIZE 2000/01 BARCELONA

Miałam wielkie szczęście uczestniczyć na przełomie wieków w Dwudziestym Trzecim Europejskim Spotkaniu Młodych przygotowanym przez wspólnotę Braci z Taize w Barcelonie.

Hiszpania przywitała nas słoneczną pogodą, charakterystycznymi dla tego klimatu palmami, przepięknym morzem, a przede wszystkim wielką gościnnością katalończyków. Okazali się wspaniałymi ludźmi, którzy otwartością serca otworzyli drzwi swych domów i gościli ludzi zupełnie obcych z całej Europy i nie tylko. Barcelona zmieniła się w tych dniach w wielką Europejską Rodzinę rozmodloną, rozśpiewaną, uśmiechniętą, szukającą szczęścia w Bogu, a wszystko dzięki bratu Roger, który 1940 roku porzucił kraj swojego urodzenia, Szwajcarię i zamieszkał we Francji. Tam w miejscowości Taize założył wspólnotę, która na co dzień żyje modlitwą, prostotą i dobrocią serca. Kiedy rozpoczęła się II wojna światowa brat Roger kupił dom z należącymi do niego zabudowaniami i udzielał schronienia potrzebującym uchodźcą. Wkrótce dołączyło do niego kilku braci i razem rozpoczęli wspólne życie, które trwa w Taize do dzisiaj. Brat Roger wspólnotę założył sześćdziesiąt lat temu na wzgórzu w Taize, a jej celem był i jest dialog ekumeniczny. Gdyż za przykładem Chrystusa przyjmował i nadal przyjmuje każdego kto puka do jego drzwi. Przez większą część roku można przyjechać do Taize i doświadczyć komunii z Bogiem we wspólnej modlitwie, śpiewie ciszy, osobistej medytacji.

Co roku bracia organizują na przełomie roku spotkanie młodych w różnych europejskich miastach. Spośród wielu miast właśnie Barcelona miała zaszczyt gościć Młodych Europejczyków na przełomie wieku. Było to już Dwudzieste Trzecie Europejskie Spotkanie Młodych, na którym wspólnie, niezależnie od tego co różni, świętowali wiarę, która potrafiła zjednoczyć różne nacje narodowościowe i wyznaniowe. Odczuć można było tam ducha tolerancji, braterstwa i solidarności. Młodzi potrafili się jednoczyć, bawić i porozumiewać. Jednocześnie ukazali światu ludzi dorosłych, jak można żyć obok siebie w pokoju i dialogu między cywilizacjami. Najmilszą chwilą każdego dnia było spotkanie na olbrzymich halach Barcelony. Tam tysiące młodych w ciszy, medytacji lub przyśpiewie kanonów wgłębiało się w swoje serce i szukało odpowiedzi na pytanie brata Rogera: Czy widzisz przed sobą szczęście?, a on w białym habicie trzymając małe dzieci za ręce szedł między nami modląc się, przechodząc z jednej do następnej hali podsuwając jednocześnie odpowiedź: jak zobaczyć szczęście!

Zachęcam wszystkich do spędzenia takich rekolekcji swego życia.

Alina

cd ze str. 2

Niech świadectwa naszej wiary, ukazane przez pryzmat naszych czynów i postaw, prawych i wiernych świadków ewangelii Chrystusowej, świadczą o wielkim miłosierdziu Boga. Niech nigdy, tu w Lubaskim Sanktuarium, nie zabraknie ludzi wiernych i oddanych Bogu, niech tu na Krasnej Górze, z każdym dniem rozpała się wielki ogień miłości i pokoju a Duch Święty przemienia nasze serca. Niech sprawi abyśmy w czasie Wielkiego Postu, jeszcze bardziej się otworzyli na Chrystusa, aby w osobie, żywego i przebóstwionego pod postacią białego opłatka Chrystusa, ludzie umiejętnie umieli dostrzegać najwspanialszy przykład do naśladowania i ofiary. Niech każdy z Nas swoim życiem, da świadectwo prawdy i miłości a codzienne spory i nieporozumienia niech zastąpi pokora, tolerancja oraz wzajemna życzliwość i pomoc przez wzgląd na Chrystusową ofiarę krzyża, jaka dokonała się na Golgocie, ale także na tych ofiarach, jakie dokonały się na Krasnej Górze, aby Bóg w Swej chwale był uwielbiony. Niech krzyż – znak ciągłej obecności Boga, ciągle przypomina nam, że nie żyjemy tylko dla siebie, ale że żyjemy dla Boga i bliźniego przez krzyż Męki Chrystusowej i chwały, jaka przez niego przyszła dla nas ludzi.

Przyjdź Duchu Święty Ja pragnę.

Mariusz A. Zandon

cd ze str. 3

Pomimo, że życie św. Dominika płynęło w ubóstwie, pracy i cierpieniach, przepełniała go radość i pogodna świętość. Jest prawdziwym wzorem dla młodzieży. Pewnego razu napisał do przyjaciela: "Tu, na ziemi świętość polega na tym, aby być stale radosnym i wiernie wypełniać nasze obowiązki". W 1856 roku zachorował na gruźlicę, a w roku następnym 9 czerwca zmarł. Beatyfikował go w 1950 roku, a także kanonizował cztery lata później, papież Pius XII. Uznany jest za patrona ministrantów i młodzieży.

SYMBOLE:

Przedstawiony jest z lilią w dłoni, a towarzyszy mu anioł. Jego uroczystość przypada 9 marca

Alina

„JAK PRZEŻYŁEM/AM/ UROCZYSTOŚCI KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ RODZIN”

Pragnę do tego numeru dołączyć jeszcze niektóre wypowiedzi dzieci o swoich przeżyciach związanych z Uroczystością tego wielkiego, niezapomnianego wydarzenia w naszej parafii. Niech wspomnienie tych chwil ożywi naszą miłość do Matki Bożej Królowej Rodzin oraz wdzięczność serc za Jej pośród nas obecność. Zbieram ciekawe wspomnienia, by na rocznicę Koronacji upamiętnić tamto niezwykle przeżycie, które zmobilizowało całą parafię do wielkich czynów i spisać w „KROIKĘ PAMIĘCI”.

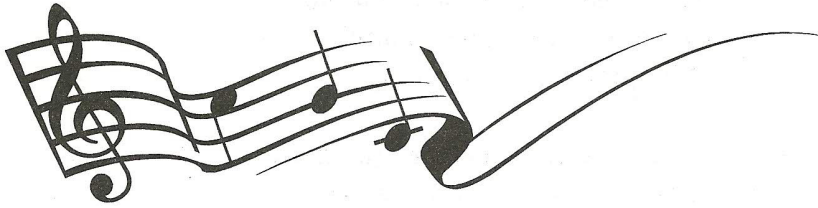
-SM Joela Kowalska

Wspomnienie Marty Cichowicz, kl. VI a.

Ukoronowanie Cudownego Obrazu Matki Bożej przeżyłam bardzo dobrze, a można nawet powiedzieć, że wspaniale. Do tego wydarzenia przygotowywałam się w domu, prosiłam Pana Boga o ładną pogodę i łaski potrzebne na ten dzień w szczególności. To było bardzo ważne wydarzenie dla całej Gminy Lubasz jak i dla wszystkich chrześcijan. Mój brat przygotowywaliśmy się szczególnie z dwóch powodów: pierwsze to, że jako wspólnota parafialna obchodzić mieliśmy największe wydarzenie, a drugie, że wspólnie z Michałem mieliśmy mieć szczególny w tym wydarzeniu, bo mieliśmy iść w delegacji z darem Ołtarza od Wojewody do Księdza Arcybiskupa Juliusza Paetza. Był to złoty kielich ofiarny. Czuliśmy się bardzo wyróżnieni z tego powodu, że byliśmy ubrani w stroje ludowe, tak, jak dawniej ludzie przychodzili czcić Maryję. Od Księdza Arcybiskupa otrzymaliśmy błogosławieństwo, a także Komunię świętą. Cała ceremonia była mi tym bliższa, ponieważ brałam w niej czynny udział, siedziałam w drugiej ławce a za nami siedziały Siostry zakonne, wśród których była również moja kuzynka. Bardzo zaskoczyła mnie i ucieszyła mnie obecność naszego Księdza Proboszcza Jerzego Kędzińskiego. Wzruszyłam się bardzo, gdy Ksiądz Proboszcz składał przyrzeczenie wierności całej parafii Matce Bożej Królowej Rodzin. Pan Bóg zapewne wysłuchał mej prośby, gdyż niemal przez całą uroczystość świeciło słońce. To wydarzenie zmieniło dużo w moim życiu. Kiedyś mówiłam, modliłam się by tylko odmówić modlitwę, dziś modlę się z wiarą, by prosić Pana Boga o łaski na inne dni, by podziękować za przeżyty dobrze dzień, a w szczególności by porozmawiać z Panem Bogiem.

Śpiewajmy Panu

III



I. „Bo jak śmierć”

1. Bo jak śmierć potężna jest miłość.
A zazdrość jest nieprzejednana jak szeol.
Żar jej, to żar ognia, płomień Pański.

Ref.

Wody wielkie nie zdołają ugościć miłości.
Nie zatopią, nie zatopią jej rzeki.
Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości.
Nie zatopią, nie zatopią jej rzeki.

II.

1. Powstań Przyjaciółko ma, piękna ma
I pójdz, bo oto minęła już zima.

Deszcz ustał i przeszedł,
Na ziemi widać już kwiaty,
Nadszedł czas przycinania winnic.

Ref.

Drzewo figowe wydało zawiązki owoców.
I winnic krzewy, kwitnące już pachną.

III. „Emanuel”

1. Jezus, najwyższe imię
Nasz zbawiciel, księżę pokoju.
Emanuel- „Bóg jest z nami”.
Odkupiciel, słowo żywota.

Święty Duch, Mesjasz prawdziwy.
Jedyny Ojca syn, umiłowany
Zgładził grzech, Baranek na wieki.
Królów Król i Panów Pan.

IV. Mój Zbawiciel

1. Mój Zbawiciel, On bardzo kocha mnie.
Ja nie wiem, czemu miłością darzy mnie.
On mi nowe życie dzisiaj ofiarować chce.
Będę, będę mieszkał z Panem mym.
Ja będę mieszkał razem z Panem mym.



Kiedyś było mi obojętne, że mój kuzyn z kuzynką się biją, dziś ich rozdzielałam i staram się ich ze sobą pogodzić, lub, gdy mój kuzyn, co drugie słowo przeklina, to mówię mu, że albo przestanie klnąć, albo niech nic do mnie nie mówi. Do kościoła staram się w każdą niedzielę chodzić.

Uroczystość ta była najwspanialsza i dużo zmieniła w moim życiu.

Wspomnienie Agnieszki Nowak, kl. IV b.

Był dzień deszczowy w niedzielę 3 września roku 2000 – Roku Jubileuszowego – zjechało się wielu pielgrzymów, gości z daleka, wszyscy podążali na plac przed kościołem – Plac Koronacyjny. Tam Matka Boża miała być koronowana. Osobiście w szczególny sposób to przeżywałam, gdyż dane mi było czytać fragment Modlitwy powszechnej w czasie uroczystej Mszy św. Koronacyjnej. Wzruszenie było wielkie z powodu koronacji, jak też z powodu obecności przy Ołtarzu naszego Wielkiego Przyjaciela i Proboszcza Księdza Jerzego Kędzierskiego, którego choroba bardzo zmęczyła do dnia tej Uroczystości.

Matka Boża Królowa Rodzin, nasza Lubaska Pani w Swoim Wizerunku pięknie ukoronowanym, znajduje się w naszym Kościele przy Ołtarzu. To tam mogą iść wszyscy i modlić się do Niej, przedstawiać swe prośby, a Ona czuwa nad nami, czuwa nade mną, czuwa nad moją rodziną, to przed Jej Obliczem, co niedziela modli się moja rodzina prosząc o opiekę.

W tym roku – 2001 – w maju, w miesiącu poświęconym Maryi, mój młodszy brat po raz pierwszy przystąpił do Komunii Świętej. Wierzę, że i jego Matka Boża będzie miała też w swojej opiece i umocni w wierze tak mocno jak mnie.

- Matko Boża Lubaska Królowo Rodzin, strzeż moją rodzinę i mnie samą, niech w mojej rodzinie nigdy nie zabraknie modlitwy do Ciebie:! – ZDROWAŚ MARYJO ŁASKI PEŁNA...

Wspomnienie Szymona Dreczka, kl. IV b.

Koronacja Obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin, była ogromnym przeżyciem dla mnie i dla mojej rodziny. Uczestniczyłem wraz z nią we Mszy św. na Placu Koronacyjnym. Cieszę się bardzo, że nasza Królowa Rodzin – Lubaska Pani otrzymała piękne korony. Codziennie modlę się do Matki Boskiej, by strzegła mnie i moją rodzinę, by umacniała łaską Swego Syna. W każdą środę oraz sobotę odprawiane jest nabożeństwo ku Jej czci w naszej Parafii. Jako chrześcijanin jestem ogromnie dumny, że mogłem uczestniczyć w tak ważnej Uroczystości Koronacji Matki Boskiej.

RADOSNE KWIATY OD BOGA

Rzekł Bóg „Niech ziemia wyda rośliny zielone: trawy dając nasiona, drzewa owocowe rodząc na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona”.

Tak właśnie upłynął Bogu dzień trzeci, w którym postanowił stworzyć to, od czego zależy ludzka egzystencja. Ta, z której człowiek korzysta by przeżyć i ta, dzięki której jest szczęśliwy, bo to właśnie rośliny są najwymowniejszym elementem estetyki, którą postrzega człowiek patrząc na dzieła Stwórcy.

Tak często mamy do czynienia z kwiatami. Pojawiają się w różne uroczystości, przy różnych okazjach, są wszędzie. Od narodzin aż do ostatniej drogi ziemskiej, stale towarzyszą nam kwiaty. Wiosna w naszym klimacie to czas, w którym patrzymy na kwiaty z wielką radością, zwłaszcza te pierwsza. Najczęściej są one małe, niepozorne, ukryte w lesie lub nieśmiało kwitnące na łące czy skraju pola. Ich barwy są delikatne jak one same. Przebiśniegi, śnieżyce, zawilce są białe, pierwsze, niewinne, nie skażone. Tak niewinne i piękne jak na początku świat, który był dobry. Pierwsze pokazują niewinność, ład, harmonię taką, jaka była w czasie stworzenia. Wiosna to niewątpliwie czas narodzin w przyrodzie, czas kwitnienia. Ale i człowiek powinien „rozkwitnąć” zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu. Powinien przerwać paki uśpienia i ukazać kwiat dobroci, który wyda owoce, które to pozbiera Chrystus by zabrać przez krzyż do ogrodu wiecznej szczęśliwości, jakim jest raj.

Sławomir Łapawa

OGRÓD BOGA

Są takie kwiaty
co wiosnę witają
Są takie kwiaty
co radość dają

Są tacy ludzie
co się kochają
Są tacy ludzie
co miłość dają

Jest Bóg stworzenia
wszelkiego rodzaju
Jest Chrystus Zbawiciel
drogę do raju



**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
NA DROGĘ KRZYŻOWĄ
ULICAMI LUBASZA**

Z KS. BISKUPEM ZDZISŁAWEM FORTUNIAKIEM

**W CZWARTEK
DNIA
5 KWIETNIA 2001
ROKU**

**ROZPOCZĘCIE
MSZĄ ŚW.
O GODZ. 18.00
A PO NIEJ
WYRUSZY
DROGA
KRZYŻOWA**

**KOŚCIELNĄ
CHROBREGO
ZIELONĄ
SPORTOWĄ
PODGÓRNĄ
CHROBREGO
KOŚCIELNĄ
PLAC KORONACYJNY**

**ZAKOŃCZENIE BŁOGOSŁAWIENSTWEM
KS. BISKUPA
NA PLACU KORONACYJNYM**

CHRZTY

Sylwia Skatecka
Estera Wicher
Wojciech Grolewski
Mikołaj Cala
Tomasz Jessa
Krystian Magdziarz
Wojciech Janicki



ZMARLI

Elżbieta Gadzińska — Miłkowo
Krystyna Wylegała — Kamionka
Krystyna Jessa — Czarnków



OGŁOSZENIA

Spotkanie młodzieży w piątek o 19:00 na salce.
w środę o 17:00 w Miłkowie

Spotkanie w Kruczu dla dzieci i młodzieży w czasie

Wielkiego Postu w piątki o godz. 16:00

Krag biblijny dla dzieci w sobotę o 10:00.

Schola dziecięca w sobotę o 11:00.

Schola młodzieżowa w sobotę o 17:00

Adoracja comiesięczna w pierwszą sobotę miesiąca
Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.30

Msze święte w naszej parafii:

7:30, 9:30, 11:30, 16:00

w Kruczu 9:00

w Jędrzejewie 10:30

Zespół redakcyjny: ks. Krzysztof Szczepański, s. Joela Kowalska, Natalia Grencel, Roman Helak, Kasia Kubiś, Marta Kubiś, Sławomir Łapawa, Alina Masłek, Małgorzata Masłek, Szymon Przewdziek, Marta Szwarcbach, Kasia Wardęga, Marcin Wicher, Mariusz A. Zandon.

KRZYŻÓWKA NR 4

- Możesz widział gorejący ...
- I Zastępca Pana Jezusa na ziemi.
- Polecenie do wykonania.
- Do zjeżdżania w górach
- Umarł na Nim Chrystus
- Wisi na ścianie.
- Duży w kinie lub telewizyjny.
- Kocha swoje dziecko.
- Trudni się łowieniem ryb.
- Do otwierania zamków.
- Symbol Ducha Świętego. /Łk.3.22/
- Np. Babel lub kościelna.
- I. Cnota Boska /wspak/.
- Tak Piotr nazwał P. Jezusa /Mk.9.5/
- Rośnie na polu.
- Obchodzi imieniny 23 lutego.
- Przez nie wchodzisz do domu.
- Człowiek składa się z duszy i z ...

s. Joela

Rozwiązania krzyżówki prosimy składać na kartkach z naklejonym kuponem na probostwie do skrzynki

Za rozwiązanie krzyżówki z nr. 3 nagrody w postaci niespodzianki otrzymują: Paulina i Milena Szulc z Lubasza, Dorota Zielińska z Lubasza i Dawid Piotr ze Sławna Patrycja Torzyńska z Lubasza. Nagrody prosimy odebrać u s. Joeli.